

USA wyśle somalijskich migrantów do domu.

Ambasador Somalii w USA dowiedział się, że amerykańskie władze planują deportacje 4000 Somalijczyków mieszkających obecnie w Stanach, głównie w ośrodkach dla nielegalnych imigrantów.

Ambasador Ahmed Isse Awad relacjonuje, że od czasu ponownego otwarcia somalijskiej ambasady w Waszyngtonie, około 170 somalijskich imigrantów, którzy weszli w konflikt z amerykańskim systemem sprawiedliwości lub których aplikacja została odrzucona, zostało deportowanych do stolicy Somalii, Mogadyszu.

Większość deportowanych ubiegała się o azyl polityczny w USA, który nie został im przyznany. Kolejna grupa somalijskich kandydatów, których wnioski zostały odrzucone, przebywa obecnie w ośrodkach dla nielegalnych imigrantów lub więzieniach i oczekuje na deportację.

Agenci Służb Imigracyjnych i Celnych USA (ICE) aresztowali ostatnio 82 osoby z 26 różnych krajów podczas trwającej pięć dni operacji w stolicy kraju. Zgodnie z oświadczeniem agencji, 68 z zatrzymanych było już karanych, głównie za napady z bronią w rękę, kradzieże i przestępstwa narkotykowe. Jednym z aresztowanych był 50 letni Somalijczyk, który podawał się za zastępcę dowódcy somalijskiej Krajowej Służby Bezpieczeństwa. Był już deportowany do Somalii w 1996.

„Według ICE, wrócił do USA w 1997 r., pod fałszywym nazwiskiem - mówi ambasador. - W 2014 r. odsiadywał wyrok 11 miesięcy za fałszerstwo i przestępstwa związane z narkotykami i od tamtej pory popełnił kilka innych przestępstw”.

Niektórzy Somalijczycy po powrocie do ojczyzny mówią, że zastali kraj odmieniony i niebezpieczny. Ponieważ od ponad ćwierć wieku Somalia jest pozbawiona silnego centralnego rządu, wiele zachodnich krajów powstrzymuje się od przymusowej deportacji somalijskich imigrantów z powodu obaw o ich bezpieczeństwo. Pod rządami administracji prezydenta Donalda Trumpa, polityka imigracyjna USA w stosunku do Somalijczyków nie jest już jednak tak łagodna jak wcześniej.

Olesz, na podst. www.voanews.com